

Sygn. akt III Ca 1113/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędzia SO Teresa Kołeczko - Waclawik (spr.)

Sędzia SR (del.) Łukasz Malinowski

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa F. W. (W.)

przeciwko J. N.

o zapłatę i wydanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 8 lutego 2016 r., sygn. akt VIII C 453/13

oddala apelację.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Barbara Braziewicz SSO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sygn. akt III Ca 1113/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanej J. N. na rzecz powoda F. W. kwotę 14.000 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu.

Sąd I instancji ustalił, iż pozwana J. N. mieszkająca wraz ze swoim dzieckiem w G. po wyprowadzeniu się stamtąd, zamieszkała z powodem. Przed wyprowadzką pozwana sprzedała rzeczy ze swojego mieszkania. W okresie od dnia 25 lutego 2012 r. do 9 lutego 2013 r. pozwana mieszkała wspólnie z powodem w jego mieszkaniu położonym w Z. - B. przy ul. (...). Koszty utrzymania mieszkania pochodziły z wynagrodzenia uzyskiwanego przez powoda. Pozwana w tym czasie nie pracowała. Z otrzymanego wynagrodzenia powód odkładał część środków pieniężnych jako oszczędności.

Pozwana wyprowadziła się z mieszkania powoda w dniu 9 lutego 2013 r. wyjeżdżając samochodem O. (...) nr rejestracyjny (...), stanowiącym wówczas przedmiot współwłasności powoda i pozwanej. W dniu wyprowadzki pozwana zabrała ze sobą swoje rzeczy, rzeczy dziecka, telewizor oraz kwotę 14.000 zł. Po resztę rzeczy pozwana przyjechała dwa tygodnie później. W dniu 25 maja 2015 r. F. W. i J. N. zawarli ugodę, na podstawie której znieśli współwłasność samochodu osobowego marki O. (...) nr rejestracyjny (...) poprzez jego przyznanie na wyłączną własność J. N., która zobowiązała się tytułem spłaty pieniężnej zapłacić na rzecz powoda kwotę 3.500 zł w terminie do dnia 31 maja 2015 r. z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności.

Ustalając powyższe uznał sąd I instancji, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części, a to w zakresie kwoty 14.000 zł. W niniejszej sprawie spornym pomiędzy stronami było czy pozwana zabrała należące do powoda środki pieniężne w wysokości 21.000 zł oraz zasłony, suszarkę do włosów, sześć płyt DVD, klucz do domu i czajnik elektryczny. Pozwana zaprzeczyła faktowi zaboru tychże przedmiotów z wyjątkiem przyznania, iż wyprowadzając się zabrała kwotę 14.000 zł przy czym wskazywała, iż pieniądze te należały do niej. Sąd wskazał, że wobec przyznania przez pozwaną faktu, iż wyprowadzając się z mieszkania powoda zabrała kwotę 14.000 zł uznać należało tę okoliczność za przyznaną, zaś w pozostałym zakresie powód w żaden sposób nie wykazał zasadności swojego roszczenia, albowiem nie przedstawił dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponadto nie wykazał w żaden sposób wartości przedmiotów które jak twierdził pozwana zabrała z jego mieszkania to jest wartości zasłony, suszarki do włosów, sześciu płyt DVD, czajnika elektrycznego czy też wartości szkody spowodowanej zaborem klucza do domu. Wobec przyznania przez pozwaną, że zabrała z mieszkania powoda podczas wyprowadzki kwotę 14.000 zł to z kolei na nią przeszedł ciężar wykazania, że te środki pieniężne należały do niej, jednakże pozwana nie wywiązała się z obowiązku wskazanego w treści art. 6 k.c. Sąd wskazał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wyraźnie wynikało, że pozwana nie pracowała przez cały okres wspólnego mieszkania z powodem, a nadto nie wykazała, iżby posiadała taką sumę pieniędzy wprowadzając się do mieszkania powoda. O kosztach procesu orzeczono w punkcie 3 sentencji wyroku znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami, a to na podstawie z art. 100 k.p.c.

W apelacji powód zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a to art.6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód nie wykazał w postępowaniu, iż utracił kwotę żadaną wniesionym powództwem;
- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. poprzez odmówienie dowodom korzystnym dla powoda wiarygodności jak zeznania zawarte w protokołach odrębnych akt sprawy i nagrań CD;
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegający na uznaniu, iż powód nie udowodnił faktu poniesienia i wysokości kosztów dodatkowych jak koszty dojazdów do pracy jak również nie udowodnił, że pozwana zabrała jego rzeczy osobiste oraz pieniądze w kwocie 21.000 zł.

Przedstawiając powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwot żądanych pozwem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W uzasadnieniu podniósł, że powód wyjaśnił jak wyglądało gromadzenie przez niego środków pieniężnych zabranych przez pozwaną, które były jego prywatnymi oszczędnościami, wykazał również listę przedmiotów, które zabrała pozwana wyprowadzając się od powoda. Zarzucił nadto, iż zeznania pozwanej nie są wiarygodne.

Sąd Okresowy zważył co następuje.

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego objętego regulacją

art. 233 k.p.c., stwierdzić należy, że stanowiska prezentowane w apelacji w zasadzie nie można określić jako zarzut, lecz polemikę z ustaleniami zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Odwoławczego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające

wyłącznie przekonanie skarżącego o innej niż przyjął Sąd Rejonowy wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, a z takim sformułowaniem treści apelacji mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż powód domagał się w pozwie zasądzenia kwoty 9 000 zł z 21 000 zł. Pozew ten wniesiony został do Sądu w dniu 18 marca 2013r., a więc po drugim wyprowadzeniu się pozwanej z mieszkania, gdyż po raz pierwszy pozwana pod nieobecność powoda zabrała rzeczy i wyprowadziła się, a następnie z końcem lutego 2013r. pojawiła się w mieszkaniu zajmowanym przez powoda po resztę swoich rzeczy. Na pytanie Sądu pierwszej instancji powód wyjaśnił, skąd wzięła się różnica pomiędzy pierwotnym żądaniem zasądzenia kwoty 9 000 zł, a ostatecznym żądaniem kwoty 21 000 zł, nie mniej jednak zeznania złożone przez powoda były nielogiczne, niespójne i nieprzekonywujące. Wskazał on, że kwotę 9 000 zł podał dlatego, że odliczył od kwoty 21 000 zł kwotę 12 000 zł z tytułu zakupu samochodu. Samochód ten został zakupiony w sierpniu 2012r., a więc przed wniesieniem pozwu, natomiast kolejno pozwany wyjaśnił, iż ponieważ odkładał comiesięcznie kwotę 2 500 zł, to po zapłaceniu ceny samochodu do stycznia 2013r., a więc po 5 miesiącach odłożył kwotę dochodzoną pozwem. Wskazana niekonsekwencja i brak logiki w rozumowaniu i formułowaniu żądania pozwu, musi zostać poddana ocenie na tle całokształtu materiału dowodowego, którym dysponował Sąd pierwszej instancji. Poza twierdzeniami powoda i jego zeznaniami w zasadzie powód nie wykazał, czy faktycznie posiadał wskazaną kwotę i czy faktycznie pozwana taką kwotę zabrała. Pozwana stanowczo zaprzeczała, zarówno w postępowaniu karnym, jak i w postępowaniu cywilnym, iżby zabrała pieniądze powoda. Pozwana w toku postępowania złożyła oświadczenie w tym zakresie, ponieważ wbrew wywodom skarżącego do jej zeznań nie doszło przed Sądem pierwszej instancji, albowiem na drugiej rozprawie, którą Sąd odroczył celem kontynuowania dowodu z przesłuchania stron pozwana nie stawiała się, wobec czego mówić można jedynie o oświadczeniu i zaprzeczeniu pozwanej, jakoby pieniądze, które zebrała z mieszkania w którym mieszkała razem z powodem były jego pieniędzmi. W tej sytuacji twierdzenia pozwanej, iż pieniądze które zabrała były jej pieniędzmi pochodzącymi ze sprzedaży mebli ze swojego mieszkania, kiedy to wprowadzała się do powoda, przy braku innych środków dowodowych, które by w stanowczy sposób wyjaśniały sytuację należało uznać za niewiarygodne.

Z kolei potwierdzeniem zeznań powoda co do wysokości zabranej przez pozwaną kwoty pieniężnej z całą pewnością nie stanowiły zeznania świadka- matki powoda, która w zasadzie wszystkie wiadomości na temat tego co się działo między stronami posiadała od syna. Ponadto zeznała ona będąc przesłuchiwana w ramach pomocy prawnej, że powód mówił jej, że posiada oszczędności, widziała również pieniądze w kopercie, jednak nie wie w jakiej wysokości była to kwota. Powód, jak już wyżej wskazano, nie potrafił w sposób przekonujący poprzez wyjaśnienia złożone przed sądem pierwszej instancji wyjaśnić, iż faktycznie pozwana zabrała kwotę 21 000 zł, gdyż różnica między żądaniem pozwu, a ostatecznym sformowaniem żądania na kwotę 21 000 zł oraz tłumaczenia powoda z jakich przyczyn początkowo domagał się kwoty 9 000 zł, jest nielogiczna i nie do przyjęcia.

Ponadto na niekonsekwencje zeznań powoda i trafnie dokonaną ocenę tych zeznań przez Sąd I instancji wskazują niekonsekwencje w zakresie żądania wydania przez pozwaną zabranych przedmiotów i niekonsekwencje w zakresie ich wartości. Sąd Rejonowy wzywał powoda do wskazania ich wartości, i o ile przed Sądem orzekającym powód zadeklarował wartość tych przedmiotów na kwotę 650 zł, to w postępowaniu karnym wskazywał, że są to przedmioty o wartości 150 zł. Podkreślenia przy tym wymaga, iż Sąd Rejonowy dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w postępowaniu przygotowawczym toczącym się w Prokuraturze Rejonowej w Zabrzu sygn. 2 Ds 278/13, i chociaż nie uczynił ich podstawą ustaleń faktycznych, nie mniej jednak wskazują one na niekonsekwencje w zeznaniach powoda co do wartości tych przedmiotów. Na tle pozostałych niespójności uznać należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zeznań powoda. Ponadto żądanie powoda co do wydania rzeczy nie zostało w żaden sposób sprecyzowane. Powód nie określił żadnych bliższych cech tych przedmiotów, mówił o zasłonach, o firankach, czajniku elektrycznym, płytach DVD, natomiast aby orzeczenie w tym zakresie mogło być wykonalne to rzeczy których wydania żądał, powinny być szczegółowo określone poprzez wskazanie cech pozwalających na ich identyfikację. Powód nie dość, że nie wykazał tożsamości tych przedmiotów, to nie wykazał również ich wartości, w związku z czym tak sformułowane przez powoda żądanie nie mogło zostać uwzględnione. Nie wykazał również poniesionych kosztów ubezpieczenia samochodu i kosztów dojazdu na miejsce zbiórki do pracy.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności, Sąd Odwoławczy nie dopatrył się w cenie zeznań powoda dokonanej przez Sąd Rejonowy na tle całokształtu zebranego materiału dowodowego rażących niespójności z zasadami doświadczenia życiowego czy sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania. Stosownie do art. 6 k.c. powód jako strona inicjująca postępowanie sądowe, występująca z żądaniami zawartymi w pozwie zobligowany był do udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne.

Z tych względów, skoro powód nie wykazał, jak zasadnie wskazał sąd I instancji, swojego roszczenia w zakresie zaskarżonym apelacją, brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Barbara Braziewicz SSO Teresa Kołeczko-Waławik